Nr. 141 (3335) Warszawa, PONIEDZIAŁEK 21 Maja 1928 r. Rok XXXIV

**NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOSCIAŃSKI**

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 do 2 po południu.
Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.
Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy
Kasa czynna od 11 do 1-ej

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

# ROBOTNIK

CENTRALNY ORGAN P.P.S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

**NIECH ŻYJE SOCJALIZM!**

WARSZAWA, ul. Warecka № 7
Redakcja — tel. 176-70.
Administracja — tel. 120-13.
Drukarnia — tel. 173-43.
Konto czekowe P. K. O. Nr. 175.

NUMER POJEDYNCZY 20 GROSZY.

# O bolszewiźmie

## Broszura tow. Garwiego

Popularna literatura o **bolszewiźmie** zyskała nową ciekawą broszurę tow. Garwiego **„Zachód Bolszewizmu, 10 lat dyktatury"**. Autor — to stary mieńszewik rosyjski, należący raczej do prawicowego odcienia w mieńszewizmie, a więc przeciwstawiający z całą bezwzględnością konsekwentną zasadę republikańskiej demokracji „sowietyzmowi". Przy tej sposobności zaznaczymy, iż w ostatnich czasach zagranicą zaczęła wychodzić ciekawa serja książek socjalistycznych, wydawanych właśnie przez ów prawicowy odcień mieńszewizmu pod redakcją starego mieńszewika tow. **Potresowa** pod tyt. **„Bibljoteka Demokratycznego Socjalizmu"**. W tej Bibljotece wyszło bardzo ciekawe obszerne dzieło **Iwanowicza** pod tyt. **„W. K. P."**, studjum o składzie i rozwoju Komunistycznej Partji w Rosji; o tej ciekawej książce napiszemy osobno.

Rosyjska popularna broszura **Garwiego** zasługuje na przeczytanie, a może nawet i na przetłumaczenie na język polski. Przytacza najważniejsze cyfry i fakty z dziejów **bolszewizmu** i jest popularnie ujętą syntezą dziejów, myśli i obecnego stanu **bolszewizmu.**

Autor **uważa,** iż idea bolszewicka— skoku z ustroju carsko - obszarniczego, półpańszczyźnianego wprost do Socjalizmu jest „najczystszą **utopją,** sprzeczną tak z abecadłem marksizmu, jak też lekcjami dziejów. **„Leninizm"** — to poprostu krok wstecz od **marksizmu** do tak zw. „rosyjskiego socjalizmu", który wyrósł na gruncie ekonomicznego i społecznego zacofania Rosji. Ten rosyjski socjalizm jest dziwacznem połączeniem **„bakunizmu"** i **„blankizmu"**, to znaczy anarchizmu i taktyki spiskowej. W ten sposób **„leninizm"** z roku 1917 jest poprostu powrotem starych antymarksowskich rosyjskich teoryj: „opanowania władzy", „natychmiastowego Socjalizmu" i t. p."

Rosyjska rewolucja bolszewicka **w swojej istocie jest rewolucją burżuazyjną.** Ta chłopsko - burżuazyjna rewolucja odbywa się w czerwonej szacie światowej rewolucji socjalnej, jest zarazem ciekawą tragikomedją dziejów, odgrywaną na olbrzymiej scenie rosyjskiej. Zaś ofiarą tej dziejowej maskarady padł nietylko rosyjski proletarjat, ale także międzynarodowy.

Charakteryzując „zdobycze" **komunizmu** w zachodniej Europie, autor słusznie wskazuje, iż komunizm wszędzie torował drogę faszyzmowi, pozatem wszędzie poniósł klęskę, albowiem według trafnej uwagi **Martowa,** próba zrobienia z chłopskiej rewolucji w kraju zacofanym punktu wyjścia dla światowej rewolucji socjalnej była zgóry skazana na klęskę. Stąd też niesłychana obłuda i **dwoistość zagranicznej polityki Sowietów,** która z jednej strony musi pilnować interesów państwa, z drugiej grać na strunie rewolucji światowej. Stąd także klęski tej polityki zagranicznej. Dziesięcioletni „jubileusz" władzy sowieckiej bynajmniej nie przypadkowo przypadł na chwilę największego zaostrzenia się stosunków ze światem zewnętrznym. Nawet sławetna umowa w **Rapallo** z Niemcami, ta jedyna w gruncie rzeczy większa zdobycz dyplomacji sowieckiej, straciła w dużej mierze swe znaczenie, o ile władza sowiecka zamierzała skierować jej ostrze przeciw Francji i Anglji. Tak samo polityka azjatycka skończyła się niepowodzeniem. Narody wschodu chętnie przyjmowały pomoc w pieniądzach, broni i w ludziach, nieraz nawet wypożyczały sobie komunistyczne hasła dla walki z europejskimi imperjalistami, lecz stale odwracały się potem plecami do Moskwy. Tak było z Turcją i Persją, obecnie taki sam koniec przygotowuje się w Chinach. W ostatnich czasach widać oznaki oziębienia narodów wschodu w stosunku do sowieckiej Rosji — jest to rezultat 10-letniego doświadczenia; to oziębienie tłumaczy się nietylko rozczarowaniem co do haseł i metod bolszewizmu na Wschodzie, ale także rosnącą świadomością tego, iż zagraniczna polityka Z. S. R. S. jest wysoce egoistyczna pod względem państwowym i coraz bardziej wchodzi na drogę dawnej polityki rosyjskiej. Tak zwana czerwona dyplomacja przechodzi coraz bardziej od socjalno-rewolucyjnych zadań pierwszego okresu na drogę zwykłej burżuazyjnej dyplomacji o **charakterze narodowo - państwowym.** Obecnie Sowiety ciągle krzyczą o zbliżającej się wojnie państw imperjalistycznych przeciw Rosji. „Te strachy, powiada **Garwi,** są jawnie przesadzone, te krzyki są w wielkiej mierze **przykryciem dla własnych wojennych przygotowań** oraz dla wzmożonej militaryzacji całej ludności". Niewątpliwy jest fakt znacznego pogorszenia się międzynarodowej sytuacji Rosji po 10 latach „chytrych" pociągnięć czerwonych dyplomatów.

Ciekawy także jest rozdział, poświęcony rolniczemu przewrotowi w Rosji. Autor wskazuje, iż nie należy przesadzać znaczenia rolniczej rewolucji dla zaspokojenia rolniczych potrzeb (głodu ziemi). Przeciętny bowiem wzrost posiadłości włościańskiej jest niewielki. Tymczasem szybko wzrasta ludność rolnicza (2 miljony rocznie), i w ten sposób kwestja rolna rozstrzygnięta w Rosji nie jest. Socjalizacja gruntów w Rosji została, jak wiadomo, na papierze, i obecnie obserwujemy znaczną **koncentrację gruntów** w rękach „kułaków". Według danych z roku 1925, jedna piąta wszystkich gospodarstw chłopskich, posiadających ponad 8 dziesięcin, włada blisko połową, bo 43% wszystkich gruntów rosyjskich. Obecnie, w latach ostatnich, rosyjska polityka rolna (Stalin) popierała rozwój bogatego chłopa. Przed kilku miesiącami nastąpił jednak w związku z wystąpieniami tak. zw. „opozycji" zwrot przeciwko „kułakom". Ten najnowszy „kurs" nie utrzyma się na czas dłuższy. Już obecnie włościaństwo w odpowiedzi na ten zwrot antychłopski zatrzymuje u siebie zboże, hamując w ten sposób wywóz zboża, i przechodzi do zmniejszania zasiewów. Tak odbywa się walka chłopów z najnowszym zwrotem **Stalina.** Pozatem wśród chłopów ujawnia się niezadowolenie z całego systemu gospodarczego bolszewików, który wszak polega na tem, iż przy pomocy tak zw. „nożyc" (to zn. wielkiej różnicy cen na wyroby przemysłowe i rolnicze) **systematycznie wyzyskuje się chłopa.** Jednocześnie państwowy przemysł rozwija się tak wolno, że nie jest w stanie pochłonąć nadwyżki ludności wiejskiej, i ta nadwyżka pozostaje na wsi i obciąża rolnictwo.

Zastanawiając się nad istotą przemysłu rosyjskiego, autor nasz stwierdza, iż ten przemysł (aczkolwiek niby uspołeczniony), w gruncie rzeczy **jest przemysłem kapitalistycznym,** bo pracuje na rynek, wyzyskuje robotnika, zorganizowany jest niedemokratycznie i t. d. „Jesteśmy przyzwyczajeni — powiada twardo tow. Garwi— nazywać kota - kotem, a kapitalizm-kapitalizmem!"

Dalej autor przedstawia ciężkie położenie robotnika w Rosji sowieckiej, istotę bolszewickiego ustroju politycznego, dzieje opozycji „trockistowskiej" i konkluduje: **„dziejowa zbrodnia bolszewizmu tkwi w tem, że bezcelowo zużył rewolucyjne siły i bohaterstwo rosyjskiego proletarjatu w rozmaitych próbach utopijnych i w bezcelowej walce o jawnie nieosiągalne obecnie cele, a tem samem rozbroił rosyjskich robotników w obliczu zbliżającej się burżuazyjnej reakcji. Dziejowa zbrodnia bolszewizmu tkwi dalej w tem, że w ciągu 10 lat ideowo korumpował, sprowadzał z drogi i rozłamywał międzynarodowy ruch robotniczy, a tem samem oddalał godzinę zwycięstwa. Dziejowa zbrodnia bolszewików tkwi wreszcie w tem, że swą polityką terorystycznej dyktatury zdyskredytował w oczach miljonów pracujących całego świata samą ideę Socjalizmu i osłabił wiarę w dziejową misję proletarjatu".**

Garwi kończy: **„Schyłek bolszewizmu się rozpoczą. Jego degeneracja idzie niepowstrzymanie".** Coraz bardziej się ujawnia, iż sławetny **„NEP"**, to znaczy częściowa odbudowa kapitalizmu w roku 1921, nie był bynajmniej przejściem do Socjalizmu, lecz do kapitalizmu. **„Z czerwonej poczwarki rzekomego socjalizmu, budowanego w chłopskim kraju, lada chwilę wyfrunie czarny motyl kapitalizmu".** Autor stwierdza, że odbywa się systematycznie spełzanie bolszewickiej dyktatury w stronę zwykłego burżuazyjnego **bonapartyzmu.** Powstaje więc doniosła kwestja, czy w epoce likwidacji bolszewizmu uda się proletarjatowi bonapartyzm zwyciężyć i zdobyć dla Rosji demokrację. Tu chłop rosyjski, zdaniem autora, może odegrać wielką rolę i stać się ważnym sojusznikiem proletarjatu w walce o demokrację, ale proletarjat musi natychmiast sam **rozwinąć sztandar konsekwentnej demokracji** i stać się inicjatorem walki z dyktaturą terorystyczną, inaczej chłopi pójdą za jakimś „dyktatorem", który przyrzeknie im usunięcie wyzysku bolszewickiego, przywrócenie wolności i pozostawienie zdobytych gruntów w ich rękach.

Taką jest ciekawa synteza dziejów i teorji bolszewickiej, przedstawiona w popularnej formie przez autora i zgodna całkowicie z tem, co wielokrotnie wypowiadaliśmy na łamach pism partyjnych, w odczytach i broszurach.

Polecamy czytelnikom, znającym język rosyjski, broszurę towarzysza rosyjskiego.

**Kazimierz Czapiński.**

# WYBORY W NIEMCZECH.

## ZWYCIĘSTWO SOCJALISTOW.—KLĘSKA NACJONALISTOW.

**BERLIN, 20.5. PAT. Dotychczas ścisłe wyniki wyborów napłynęły tylko z niektórych okręgów wyborczych. Jedynie z Heidelbergu i Mannheim otrzymano zupełnie dokładne dane. Można jednakże już teraz w przybliżeniu zorjentować się, jak wypadną wybory dla główniejszych stronnictw. Niemiecko-narodowi wykazują spadek głosów, wynoszący około 20%. Socjaliści zyskali około 20%. Również dał się zauważyć wzrost ilości głosów, jakie padły na listy komunistyczne. Partja niemiecko-ludowa oraz demokratyczna wyjdą z obecnych wyborów osłabione. Zupełnie zdruzgotana jest partja gospodarcza. Frekwencja w wyborach w całych Niemczech była niezwykle silna, w żadnym z obwodów nie była niższą od 75% upoważnionych do głosowania. W znacznej części okręgów udział wyborców przewyższał 95%.**

**BERLIN, 20.5. PAT. Wiadomości, napływające ze wszystkich stron Niemiec, stwierdzają niezbicie poważny sukces socjalistów i bardzo ciężkie straty, poniesione przez stronnictwo niemiecko-narodowe, które w pewnych okręgach utraciło od 30 — 40% głosów.**

**Berlin,** 20.5. PAT. Do godziny 12-ej w nocy zestawione zostały wyniki głosowania z całego państwa, obejmujące ogółem około 6 miljonów głosów. Z sumy tej socjaliści otrzymali **2.133.000 głosów,** niemiecko-narodowi — 718.500, centrum — 383.700, niemiecka partja ludowa — 692.500, komuniści 781.500, demokraci — 384.500, bawarska partja ludowa — 70.600, Związek Lenina 15.000, partja gospodarcza — 332.000, hittlerowcy — 15.000; pozostałe grupy 379.000.

**Berlin,** 20.5. PAT. Według dotychczasowych cyfr można wnosić, że socjaliści uzyskali już dotychczas 35 mandatów, niemiecko-narodowi 11 mandatów, centrum 6 m., niemiecka partja ludowa 11 m., komuniści 13 m., demokraci 6 m., bawarska partja ludowa 1 m., partja gospodarcza 5 m., hittlerowcy 2 mandaty.

### CO TRZECI BERLIŃCZYK—SOCJALISTĄ!

**Berlin,** 20.5. PAT. B. Wolffa podaje obliczenie z 1.863.000 głosów. Z liczby tej socjaliści uzyskali zgórą **33% t. zn. 675 tys.** głosów, niemiecko-narodowi 197.000, centrum — 120.000, niemiecka partja ludowa — 222.000, komuniści — 251.000, partja gospodarcza — 89.000, hittlerowcy — 56.000 różne inne grupy razem 73.000

### I POCZDAM CZERWIENIEJE

**Berlin,** 20.5. PAT. Charakterystycznym dla wyników wyborów poszczególnych miast niemieckich jest wynik wyborów w Poczdamie, pod Berlinem, który oddawna był ostoją stronnictwa niemiecko-narodowego i konserwatystów. W okręgu tym obecnie socjaliści uzyskali **11.629 głosów,** podczas gdy dawniej mieli 8.930; niemiecko-narodowi 14.371 (17.710), centrum utrzymało się przy dawnej ilości głosów, komuniści wyszli bez strat, demokraci, którzy mieli dawniej 2.370 głosów, otrzymali dotychczas w Poczdamie 1.850.

### SOCJALIŚCI GÓRĄ W HAMBURGU

**Hamburg,** 20.5. PAT. Ostateczny wynik głosowania w całym okręgu Hamburg przedstawia się, jak następuje: frekwencja w Hamburgu wynosiła 85% uprawnionych do głosowania, socjaliści otrzymali **255.077 głosów,** (203.931), niemiecko-narodowi — 88.918 (136.510), centrum 10.759 (10.913), niemiecka partja ludowa 95.708 (53.059), komuniści 116.121 (90.249), demokraci uzyskali 80.350 (78.923).

### ZWYCIĘSTWO SOCJALISTÓW W MONACHJUM

**Monachjum,** 20.5. PAT. Ostateczny wynik wyborów w Monachjum jest następujący: socjaliści **112.551 głosów (84.300),** niemiecko - narodowi 31.636 (71.913), bawarska partja ludowa, która jest na terenie Monachjum ekspozyturą centrum, zdobyła 79.762 (79.159), niemiecka partja ludowa z ministrem Stresemannem na naczelnem miejscu zdobyła 19.344 (10.156), komuniści 28.274 (37.299), demokraci 12.124 (14.835), hitlerowcy 36.021 (30.260).

### ZWYCIĘSTWO SOCJALISTÓW W MAGDEBURGU

**Magdeburg,** 20.5. PAT. Ostateczny wynik ze wszystkich obwodów przedstawia się, jak następuje: socjaliści otrzymali **80.323 (72.876),** niemiecko-narodowi 17.448 (28.036), centrum 3.308 (3.774), niemiecka partja ludowa 27.000 (poprzednio również 27.000), komuniści 18.600 (10.555), demokraci 13.600 (18.100), partja gospodarcza 7.000), poprzednio również z 7.700, hitlerowcy 2.800.

### POCHÓD SOCJALIZMU W KRÓLEWCU I MEKLEMBURGJI

W Królewcu wyniki ze 188 obwodów na ogólną ilość 203 obwodów przedstawiają się, jak następuje: socjaliści otrzymali — **34.000** głosów, poprzednie 28.000 (niemiecko-narodowi — 16.000 (29.000), centrum — 3.000 — 4.000), niemiecka partja ludowa 36.000 (32.000) komuniści — 28.000 (23.000), demokraci 7.000 (8.000).

W mieście Schwerin w Meklenburgji socjaliści otrzymali **10.000 głosów (7.600),** niemiecko-narodowi — 5.200 (6.000).

**Meklemburg-Strelitz,** 20.5. PAT. Socjaliści otrzymali **19.800 (18.200),** niem.-narodowi 11.500 (17.800), centrum 350 (470), niem. partja ludowa 2.518 (402), komuniści 3.400 (3.610), demokraci 2.147 (3.441), partja gosp. 3.451 (790).

### W LUBECE

**Lubeka,** 20.5. PAT. Ostateczny wynik: socjaliści **35.270** (29.000), niemiecko-narodowi 9.500 (11.600), centrum 848 (1.032), niemiecka partja ludowa 14.138 (10.759), komuniści 5.742 (4.481), demokraci 3.110 (5. 176), partja gospodarcza 3.034 (4.213), hittlerowcy 1.643 (2.797).

### NA ŚLĄSKU

GLIWIEC, (miasto). 20.5. PAT. Ostateczny wynik wyborów: socjaliści 4.134, niemiecko-narodowi 6.880, centrum 18.218, niemiecka partja ludowa 2.311, komuniści 7.539, demokraci 1.164, związek Lenina 367, partja gospodarcza 357, hittlerowcy 359, partja chłopska 16, voelkische 81, chrześcijańsko-narodowa partja chłopska 20, partja prawa ludu 677, niemiecko-socjalni 97, chrześcijańsko-społeczni 191, polska partja ludowa 900, stara socjalna demokracja 93, lista poszkodowanych ofiar inflacji 46 i właściciele nieruchomości 89.

### KOMUNISTYCZNI MORDERCY

**Berlin,** 20.5. PAT. Według wiadomości, nadeszłych do godziny 5-ej po południu, do Berlina, wybory w kraju miały naogół przebieg spokojny. Jedynie w sobotę w miasteczku Glauhau doszło do krwawego starcia między pochodem socjalistycznym a grupą komunistycznych czerwono - gwardzistów, przyczem jeden z czerwonogwardzistów zasztyletował radnego socjalistycznego Parisa.

# KONFERENCJA KOBIET P. P. S.

Wczoraj odbyła się w lokalu O. K. R. P. P. S. doroczna konferencja kobiet, zwołana przez Warszawski Wydział Kobiecy P. P. S.

W konferencji wzięło udział około 200 kobiet. Przewodniczyła tow. Zielińska. Po ożywionej debacie wyczerpano porządek dzienny i powzięto szereg rezolucyj.

Obszerniejsze sprawozdanie podamy jutro.

# Z. P. P. S.

### KOMISJA PARLAMENTARNA

Posiedzenie Komisji Parlamentarnej Z. P. P. S. odbędzie się we wtorek, 22 maja, niezwłocznie po zakończeniu posiedzenia Sejmu.

Prez. Marek.

### SEKCJA SPOŁECZNO-GOSPODARCZA

Posiedzenie Komisji Podatkowej Sekcji Społeczno - Gospodarczej odbędzie się dziś w poniedziałek o godz. 4-tej po poł. w lokalu Z. P. P. S. w Sejmie.

# BANKRUCTWO „JEDNOMANDATOWOSCI"

**Paryż, w maju.**

Kwietniowe wybory do Izby Deputowanych są ostatecznym, bezapelacyjnym wyrokiem na jednomandatowy system wyborczy (nawet z podwójnem głosowaniem).

Spójrzmy na wynik tych wyborów w głosach i w mandatach, a przekonamy się, jakim absurdem jest w dzisiejszych stosunkach francuskich jednomandatowe prawo wyborcze.

Oto wyniki głosowania z dnia 22-go kwietnia (I skrutynjum). W pierwszej rubryce podajemy ilość głosów, zdobytych przez poszczególne partje, w drugiej (w nawiasach) — ilość mandatów.

| | | |
|---|---|---|
| Konserwatyści | 328 tys. | (12) |
| Federacja republ. | 1,008 tys. | (140) |
| Aljans dem. | 1,226 tys. | (94) |
| Radykali „narodowi" | 552 tys. | (64) |
| Radykali | 1,617 tys. | (110) |
| Republ. socj. | 324 tys. | (46) |
| Socjaliści S.F.I.O. | 1,717 tys. | (104) |
| Komuniści | 1,060 tys. | (14) |
| Inni | 223 tys. | |
| Razem | 8,055 tys. | |

Zaznaczmy tu, że wyniki wyborów w mandatach nie są jeszcze ostatecznie ustalone, przytoczone przez nas dane mają charakter prowizoryczny.

Cóż więc widzimy z przytoczonej wyżej statystyki?

Przedewszystkiem to, że t. zw. żywioły umiarkowane, prawicowo-centrowe, wręcz reakcyjne lub ku reakcji ciążące, — zdobyły w sumie 3,114 tys. głosów. Do żywiołów tych zaliczamy: **konserwatystów - monarchistów, Federację republikańską (Marin), Aljans demokratyczny (Poincaré)**, oraz **„narodowych"** lub **„niezależnych" radykałów** w stylu **Franklin-Bouillon'a** lub **Loucheur'a.**

Stronnictwa demokratyczne, czy to robotnicze, czy mieszczańskie, a więc: **socjaliści** S. F. I. O., **republikanie - socjaliści i radykali,** zdobyli w sumie 3,658 tys. głosów, czyli zgórą o pół miljona głosów więcej, niż centropraw, a jednak lewica dostała tylko 260 mandatów, a partje prawicowo - centrowe 310, czyli absolutną większość parlamentu.

Mamy to do zawdzięczenia **komunistom,** którzy stosownie do rozkazu **Stalina** utrzymali swych kandydatów w drugiem głosowaniu (wybór ścisły), a tem samem wprowadzili do parlamentu 40 reakcjonistów, którzy nie powinni byli być wybrani, i „przewalili" 22 socjalistów oraz 18 radykałów.

Abstrahując jednak od zdradzieckiej taktyki **komunistów,** stwierdzić należy, że działający obecnie we Francji jednomandatowy system wyborczy zupełnie wypaczył i sfałszował wolę ludności.

Reakcja (prawica i centrum) ze swojemi 3,100,000 głosów (nieco więcej niż 3/8 głosujących) dostaje 310 mandatów i zagarnia absolutną większość Izby, a lewica ze swojemi 3,600,000 głosów dostaje tylko 260 miejsc.

A spójrzmy teraz na **komunistów.** Sprawiedliwość nakazuje przyznać, że działający we Francji system wyborczy skrzywdził ich srodze. Zdobyli oni 1,060 tys. głosów, czyli zgórą o 50 tys. głosów więcej, niż reakcyjna Federacja republikańska. Pomimo to Federacja dostała 140 mandatów, a komuniści... 14, czyli akurat jedną dziesiątą tego co Federacja...

Do takich nonsensów prowadzi obecna ordynacja wyborcza.

Przejdźmy do **socjalistów.**

Wynik wyborów wykazuje, że **socjaliści są najsilniejszą partją Francji dzisiejszej.** Powinni więc posiadać, stosownie do tego, najliczniejszą reprezentację parlamentarną. Ale, gdzież tam...

Zajmują dopiero trzecie miejsce, **wyprzedzeni przez Federację republikańską** i przez radykałów. Obie te partje dostały mniej głosów, niż socjaliści, a jednak więcej mandatów (patrz tablica).

Gdyby we Francji działało proporcjonalne prawo wyborcze, socjaliści mieliby w obecnej Izbie niemniej jak 130 posłów, a komuniści około 80 (mają 14). W ten sposób klasa robotnicza posiadałaby w sumie przeszło 200 mandatów, a posiada ich 120.

Na zakończenie dodajmy, że w myśl obliczeń znanego statystyka p. Jerzego **Lachapelle, reakcja straciła w porównaniu z poprzedniemi wyborami około miljona głosów, lecz zyskała 31 mandatów.** Widzimy więc, że niema mowy o jakiemkolwiek przesunięciu nastrojów politycznych we Francji na prawo. Przeciwnie: obecne wybory wykazały, jak stwierdza to p. Lachapelle, znaczne przesunięcie na lewo. Dotyczy to zwłaszcza stronnictw robotniczych, czyli socjalistów i komunistów. Inna rzecz, że absurdalny system wyborczy zupełnie sfałszował, wypaczył i wykoszlawił to przesunięcie.

Dosadne doświadczenie z obecnemi wyborami otrzeźwi zapewne najbardziej zagorzałych zwolenników jednomandatowego systemu wyborczego, który prowadzi w praktyce do takich absurdów, jak szereg przytoczonych wyżej. Prawdopodobnie następne wybory odbędą się już na podstawie proporcjonalnego prawa wyborczego, o które socjaliści francuscy walczą od szeregu lat.

Oprócz tych wad, że tak powiem: matematycznych jednomandatowy system wyborczy posiada szereg innych wad, jak np. niebezpieczeństwo porażki najwybitniejszych polityków (wypadek z Blumem w obecnych wyborach), przenoszenie walki wyborczej z płaszczyzny ideowo - programowej na płaszczyznę osobistą, niemoralne pakty przed drugiem głosowaniem i t. d.

I pomyśleć, że jest w Polsce sporo ludzi, którzy chcieliby obdarzyć nasz kraj tym zbankrutowanym, zdyskwalifikowanym przez życie, absurdalnym wprost systemem wyborczym...

**Balbo.**

# WYZYSK PRACOWNIKOW DROG WODNYCH.

## AKCJA OBRONNA.

II.

Fakt **łamania** ustawodawstwa ochronnego potwierdza się również brakiem jakiegokolwiek dodatkowego wynagrodzenia za **pracę nocną.** Ostatnio dochodzą nas wiadomości, że szereg towarzystw żeglugowych z Towarz. B-cia Górniccy na czele, starają się **obejść ustawę o ubezpieczeniu pracowników umysłowych** i chcąc uniknąć płacenia wkładki, dążą do **pozbawienia pracowników** tego niesłychanie cennego dla nich ubezpieczenia.

Suchy ten opis wystarcza zupełnie, aby zrozumieć, jak ciężkie jest położenie pracowników żeglugowych i jaką beznadziejnością tchnie ich bytowanie. Dalszych jeszcze dowodów tego moglibyśmy złożyć bardzo wiele.

Przez cały rok prawie znaczna ilość ich nie **widuje zupełnie swych rodzin,** które dla braku mieszkań przebywają zwykle poza miastami, będącemi krańcowemi punktami dla podróży statków. Zresztą z przyczyn wyżej wskazanych, wydalenie się ze statku na jakikolwiek dłuższy przeciąg czasu jest niemożliwe. Te kilka miesięcy zimowych, które pracownicy mogą spędzić z rodzinami, przebywają z braku zarobku — w krańcowej nędzy i wynikającej stąd depresji duchowej.

Jak w każdej **gałęzi komunikacji,** o **nieszczęśliwy wypadek w żegludze** nie trudno, pracownicy zaś nie korzystają pod tym względem z żadnego ubezpieczenia. Nawet **po wyleczeniu** pracownik, dotknięty nieszczęśliwym wypadkiem **jest skazany na nędzę,** gdyż zastanie swe stanowisko zajęte.

Opieki sanitarnej pracownicy, zatrudnieni na statkach, barkach i t. d. nie mają prawie zupełnie, a korzystanie z Kas Chorych wobec ciągłych podróży jest niesłychanie utrudnione. **Niektóre** przedsiębiorstwa **zmuszają pracowników do noszenia umundurowania,** które jednak nabywać muszą **za własne pieniądze.** Władze przedsiębiorstw uzurpują sobie jakąś władzę dyscyplinarną nad pracownikami i karzą ich niejednokrotnie surowo na podstawie jednostronnych powierzchownych i odbywających się bez przesłuchania obwinionego — „dochodzeń".

W tych warunkach przed **Związkiem Zawodowym Transportowców** otwiera się poprostu **morze pracy i wysiłków** skierowanych ku poprawie nieznośnych warunków, w jakie postawieni są pracownicy żeglugi. Młody ten Związek, który od kilku miesięcy rozpoczął swą działalność, a którego **szeregi wzrastają z dnia na dzień** — przystąpił obecnie do wywalczenia przynajmniej najbardziej minimalnych postulatów pracowników. Na samym początku swej akcji Związek natrafia na wprost **oburzające i cyniczne stanowisko przedsiębiorców żeglugowych.** Zdają się oni drwić sobie z nędzy pracowniczej, gdyż uchylają się od pertraktacyj ze Związkiem, nie udzielają odpowiedzi na memorjały i zasłaniają się ciągle wobec pracowników **złym stanem finansowym przedsiębiorstw, co jest całkowitą nieprawdą. Frekwencja bowiem zarówno na statkach pasażerskich, jak również i rozwój** ruchu towarowego są ogromne, i **przedsiębiorstwa** korzystają ze znacznych dochodów. Jeżeli zaś przedsiębiorstwa nie wykazują tych dochodów, to jest winą niedołężnej lub zabagnionej gospodarki. Pracownicy nie pogodzą się już na przyszłość z podobną taktyką przedsiębiorców. **Okres uśpienia organizacyjnego wśród pracowników minął bezpowrotnie.** Pracownicy potrafią czynnie wystąpić do walki o najsłuszniejsze swe prawa, czego dowodem jest powzięta w dniu 18 maja b. r. uchwała **Zarządu Głównego Zw. Zawod. Transportowców,** przewidująca proklamowanie **strajku w dniu 24 b. m. w wypadku** dalszej nieustępliwości przedsiębiorców.

Nietylko opinja sfer robotniczych, lecz i **opinja całego kraju,** stanie w tym wypadku jednozgodnie po stronie niesłychanie upośledzonych pod względem materjalnym i służbowym pracowników żeglugi.

**R.**

# PIERWSZY MAJ W POLSCE

### AUGUSTÓW

1szy Maja w Augustowie obchodzono bardzo uroczyście. Wszystkie warsztaty pracy były nieczynne, Magistrat częściowo nie pracował.

Od rana zaczęli się gromadzić towarzysze do pięknie udekorowanej sali i o godz. 3-ej wyruszył pochód, w którym brało udział przeszło 2.000 osób. Przed Magistratem wygłosił przemówienie Prezydent miasta, tow. **Gałaj,** następnie pochód przy dźwiękach orkiestry robotniczej i chóru, udał się przed klub robotniczy, gdzie po krótkiem przemówieniu tow. **Andrzejewskiego,** został rozwiązany.

Wieczorem odbyła się uroczysta Akademja i tańce.

### BIAŁA-PODLASKA

Święto majowe wypadło tego roku bardziej okazale, niż w latach ubiegłych, bowiem poraz pierwszy robotnicy fabryki samolotów zastrajkowali, pomimo represji i obstawienia fabryki wojskiem. Pochód manifestacyjny, na czele ze sztandarami i orkiestrą, zorganizowaną przez robotników fabryki samolotów, wyruszył na rynek, gdzie po przemówieniu tow. posła **Chodyńskiego** został rozwiązany.

### WŁODAWA

Imponująco wypadło tutaj święto majowe, zgromadziło się bowiem zgórą 2.000 uczestników, w tem większość komitetów wiejskich P. P. S. Odbył się pochód, oraz wiece, na których przemawiali tow. tow. **Habelman, Krajewski i Andrzejczuk** oraz z jedna z towarzyszek z huty w Dubecznie.

### OSTROWY (pow. kutnowski)

Święto 1-go Maja obchodzono w Ostrowach bardzo uroczyście, przy zupełnym wstrzymaniu się od pracy.

Już od wczesnego rana zgromadziła się ludność robotnicza cukrowni w Ostrowach, żeby uczestniczyć przy odsłonięciu sztandaru związkowego. Sekretarz generalny, tow. **Nowicki,** w pięknem przemówieniu podniósł znaczenie współpracy związków zawodowych z P. P. S.

Wśród niemilknących okrzyków na cześć Związku Cukrowników i P. P. S tow. sen. **Kłuszyńska** odsłoniła piękny sztandar.

Następnie uformował się pochód, który wyruszył do odległych o 6 km. Krośniewic.

Ludność wychodziła z domów, witając maszerujących pod czerwonymi sztandarami robotników. Na czele niesiono sztandar **r. 1905.** Robotnicy folwarczni przyłączyli się do pochodu.

Przebieg obchodu w Krośniewicach podaliśmy oddzielnie.

### ŁOSICE (pow. kostantynowski)

Święto majowe miało tutaj charakter czysto wiejski. Okoliczne wioski, zorganizowane w komitety wiejskie, w liczbie kilkunastu, manifestowały z 4 sztandarami i transparentami.

Malowniczy widok przedstawiały pochody z poszczególnych wsi, odległych nieraz o kilkanaście kilometrów od Łosic, wkraczające do miasteczka.

Na wiecu przemawiał tow. **A. Moskwa.** Następnie przez miasteczko ruszył pochód, liczący około 1.000 uczestników.

### NASIELSK

Odbyła się Akademja, którą zagaił tow. **Skrzyński,** przewodniczący miejscowego Komitetu Robotniczego, referował tow. tow. **Szmidt** z Piotrkowa Trybunalskiego. Następnie orkiestra, złożona z tow. tow. rzemieślników, odegrała „Czerwony Sztandar", „Na barykady", poczem tow. **Skrzyński** zamknął Akademję krótkiem przemówieniem.

Rezolucja C. K. W. P. P. S. została przyjęta jednogłośnie.

Robotnicy wstrzymali się od pracy we wszystkich warsztatach.

### SOMPOLNO (pow. kolski)

Pochód przeszedł przez miasto, przy dźwiękach orkiestry straży ogniowej. Wzięli w nim udział: Związek Kolejarzy ze sztandarem na czele, robotnicy tartaku Sompolno, oraz tow. tow. z innych zawodów, w liczbie około 400 ludzi. Przed lokalem Zw. Kolejarzy do zebranych przemówił przybyły z Koła tow. **Polak.**

Wieczorem odbyła się zabawa.

### MIĘDZYRZEC

Poraz pierwszy odbył się tutaj obchód majowy. Wzięły w nim udział P. P. S., Związki Zawodowe i „Bund". Święto zakończono wiecem, na którym przemawiał tow. **Ludwisiak** z Warszawy.

### NA WSI KRESOWEJ

Poczucie solidarności małorolnych i bezrolnych chłopów z proletarjatem fabrycznym stale wzrasta. Manifestacje 1-Majowe nie są organizowane tylko przez miasta i osady fabryczne, lecz również i przez wieś. Gwałty wyborcze, szykanowanie biednych białorusinów i poleszuków za ich przynależność do P. P. S. bynajmniej nie złamały przekonań tamtejszej ludności. Przywiązanie ludności na kresach do czerwonych sztandarów P. P. S. i jej idei jest większe, niżeli by się pozornie zdawało — dowodem tego był choćby tegoroczny 1 Maj.

Od kilku lat na terenie powiatu Baranowickiego, w gm. Niedźwiedzickiej i Krzywoszyńskiej, istniały nasze organizacje wiejskie, przechodząc istną golgotę szykan. W dniu 1 Maja wymienione komitety, bez pomocy organizacji miejskich, urządziły wspaniałą pierwszomajową manifestację chłopską.

Od samego rana z okolicznych wsi ruszyły pochody do Horodyżca, skąd poszły do Niedźwiedzicy. Marsz tych chłopów był imponujący — 9 czerwonych sztandarów; każda wieś ustawiona kolumną szóstkami, obok milicja z opaskami P. P. S.

Na wiecu w **Niedźwiedzicy** przemawiali chłopi tow. tow. **Kotow, Miszczuk** i **Juruć.** Na wiecu uchwalono rezolucję, domagając się autonomji terytorjalnej, reformy rolnej, zmiany ustawy o czynszownikach, likwidacji serwitutów, upaństwowienia lasów, kredytów dla drobnego rolnictwa etc.

W pochodzie wzięło udział 700 ludzi, na wiecu było zgórą tysiąc. Dzielnym naszym mężem zaufania wsi — Poleski Okręgowy Komitet P. P. S. składa podziękowanie.

# Z ZA KULIS GOSPODARKI „CENTURY"

Chyba jedną z najbardziej niejasnych spraw w gospodarce naszego życia państwowego nie przestaje być umowa Rządu zawarła z firmą angielską „Century" w której to ręku został zmonopolizowany polski przemysł drzewny. Według umowy rewizja cen odbywa się co pewien oznaczony okres czasu (co trzy lata), przyczem za podstawę brane są ceny rynkowe drzewa w Londynie. Polska (rzekomo) Spółka Drzewna „Century" będąc poważnym przedstawicielem na tych rynkach w okresie dla siebie potrzebnym, sztucznie wpływa na obniżanie cen. W ostatnim wyniku za metr³ sosny budulcu I-ej klasy firma ta płaci 25 zł., gdy kloce sosnowe brakowne do 50 proc. zgniłe, nadające się przeważnie na opał, płacone są przez ludność miejscową po 20 zł. za m³.

Na przetargu od przedsiębiorstw krajowych a nawet tu na miejscu, od drobnych przedsiębiorców, dałoby się osiągnąć najmniej 60 — 65 zł. za m³ budulcu sosny, to zn. 120 proc. więcej. W tym że stosunku pozostają inne gatunki i klasy. Dodać należy, że spółka z górą 48 proc. drzewa wysyła w stanie okrągłym to zn. nieprzerobionym. Firma na tem więcej zarabia, ale Państwo traci.. Ten system wywozu drzewa nieprzetartego ujemnie wpływa na bilans handlowy i zwiększa w Polsce bezrobocie.

Dochody S. A. „Century" ma olbrzymie, lecz wszystko dostaje się w obce ręce kosztem zamierania przedsiębiorstw krajowych. Firma angielska eksploatuje nietylko lasy polskie, lecz i pracujący w pocie czoła lud roboczy. Warunki egzystencji dla mas pracujących są głodowe. Czyżby ta sprawa, rujnująca zasoby naturalnych bogactw kraju i tym razem nie znalazła swego rozwiązania?



# BOLSZEWICY PRZYZNAJĄ SIĘ DO WYTWORZENIA „BOJOWEGO NASTROJU" DN. 1 MAJA W POLSCE.

**„Prawda"** moskiewska z dn. 17 b. m. podaje tekst **depeszy,** wysłanej przez robotników Petrowki do pos. Sochackiego z racji wydania go przez Sejm. W depeszy tej czytamy m. inn.: „Jesteśmy głęboko przekonani, że **bojowy nastrój mas Polski, który tak jaskrawo wyraził się w dn. 1 Maja,** zmiecie wszystkie przeszkody, wznoszone przez polski faszyzm i mieńszewików na drodze do ostatecznego zwycięstwa klasy robotniczej w Polsce".

Jest to cenne wyznanie. Ta sama **„Prawda"** w szeregu artykułów, depesz i notatek wprost pieniła się z oburzenia na P. P. S., która jakoby ponosiła winę za krwawy przebieg 1 Maja w Warszawie. Teraz oto bolszewicy składają hołd Sochackiemu i są pełni dumy z powodu „bojowego nastroju" mas, czyli z powodu masakry robotniczej.

Przy sposobności warto zaznaczyć, że **„Prawda"** w swych depeszech z Warszawy podawała liczbę uczestników pochodu komunistycznego w Warszawie na 12 tys. osób, P. P. S.-owego zaś pochodu na — 4 tys. A mimo 3-krotnej przewagi „biedni" komuniści padli ofiarą „bojówki" P. P. S.

Teraz już wiemy przynajmniej, że wprawdzie komunistów nie było 3 razy więcej, niż P. P. S.-owców, ale że komuniści wytworzyli „bojowy nastrój", który tak „jaskrawo wyraził się" w tak licznych ofiarach robotniczych!

# PANSTWO A FILM

**Wieczór dyskusyjny w Polskim Klubie Artystycznym**

(16 maja 1928 r.)

Mówcami głównymi byli tym razem: prof. Tadeusz Pruszkowski i red. Adam Augustynowicz. Prof. Pruszkowski, wychodząc z założenia, że kino jest sztuką, domagał się podporządkowania spraw kinowych Departamentowi Sztuki, podnosił niezbędność utworzenia Państwowej Szkoły Filmowej, Bibljoteki Filmowej, Muzeum Filmowego i Pracowni dla eksperymentów filmowych, wreszcie, podkreślając znaczenie kulturalne i dydaktyczne kina, domagał się zorganizowania kin objazdowych i wprowadzenia kina jako środka nauczania do szkoły. P. Augustynowicz w gorzkich słowach wyrzucał sferom rządowym w Polsce ignorowanie kina. Podczas gdy inne państwa, z Niemcami, Stanami Zjednoczonymi i Rosją sowiecką na czele, oddawna już oceniły olbrzymie znaczenie kina jako czynnika wychowującego masy i jako najskuteczniejszego środka propagandy wszelkiego rodzaju, myśmy przeoczyli zupełnie sprawę kina. Amerykanie, Niemcy, Francuzi poczynają dzisiaj produkować filmy w Polsce i dla rynku polskiego, narzucając nam w ten sposób swój interes polityczny i gospodarczy, swój intelekt i swój styl. Kino nie dotarło jeszcze do wsi polskiej; w Polsce jest dzisiaj 800 kin, podczas gdy może być 2.000. Rząd polski powinien drogą ustawy obniżyć podatki dla filmów, produkowanych w Polsce.

W dyskusji p. Stefanja Zahorska piętnowała bezprogramowość polityki kinowej rządu, kierowanie się w tych sprawach jedynie względami osobistymi, i, podobnie jak prof. Pruszkowski, podnosiła niezbędność założenia Szkoły Filmowej. P. Anatol Stern mówił o potrzebie organizowania stowarzyszeń przyjaciół filmu dla skuteczniejszego oddziaływania na rząd.

**M. W.**

# SAMORZĄD STOLICY

**PRZED WZNOWIENIEM KOMUNIKACJI AUTOBUSOWEJ.**

Dotrzymanie zapowiedzianego na 15 czerwca terminu uruchomienia pierwszej linji autobusowej od pl. Unji Lubelskiej do placu Teatralnego zależy w głównej mierze od doprowadzenia do odpowiedniego stanu pozostałych jeszcze odcinków jezdni na wspomnianym szlaku. W związku z tem zaznaczyć należy, że na ul. Brackiej od Jerozolimskiej do placu Trzech Krzyży nową jezdnię już zabetonowano, a po upływie 10 dni, potrzebnych dla wyschnięcia podłoża, ulica będzie wyasfaltowana. We wtorek dział komunikacji wydziału technicznego rozpocznie zmianę kostki drzewnej na kamienną w torach tramwajowych na połowie szerokości ul. Królewskiej od Krak. Przedmieścia do Mazowieckiej, poczem zerwany będzie bruk drewniany i nastąpi wyasfaltowanie jezdni poza torami. Z robót brukarskich pozostałby tylko drobny remont jezdni na pl. Teatralnym.

# WARSZAWSKA ORGANIZACJA P. P. S.

## POSIEDZENIA, ZGROMADZENIA ODCZYTY

**W poniedziałek, dnia 21 b. m.**

**Koło Tramwajarzy „Mokotów"** o godz. 6 w lokalu przy ul. Puławskiej Nr. 21, odbędzie się zebranie koła.

**Koło Tramwajarzy „Muranów"** o godz. 6 w lokalu dzielnicy, Rycerska 6, odbędzie się zebranie koła.

**Koło Tramwajarzy „Wola"** o godz. 7 w lokalu dzielnicy, Wolska 44, odbędzie się zebranie koła.

**Tramwajowa Org. P. P. S.** o godz. 11 rano w lokalu OKR. (Al. Jerozolimskie 6), odbędzie się posiedzenie komitetu.

**Koło Robotników Robót Publicznych** o godz. 6 w lokalu OKR. (Al. Jerozolimskie 6), odbędzie się zebranie koła.

**We wtorek, dnia 22 b. m.**

**Grochów.** O godz. 7 w lokalu dzielnicy, Męcińska 12, posiedzenie komitetu dzielnicowego.

**Dzielnica Marymont.** O godz. 7 w lokalu dzielnicy, Marymoncka 40, odbędzie się posiedzenie komitetu dzielnicowego.

**Dzielnica Powązki.** O godz. 7 w lokalu dzielnicy, Okopowa 30, odbędzie się posiedzenie komitetu dzielnicowego.

**Dzielnica Praska.** O godz. 7 w lokalu dzielnicy, Brukową 29, odbędzie się posiedzenie komitetu dzielnicowego.

**Sielce.** O godz. 7, Czerniakowska 32, posiedzenie komitetu dzielnicowego.

**Śródmieście.** O godz. 7 w lokalu dzielnicy, Al. Jerozolimskie 6, odbędzie się zebranie Komitetu dzielnicowego.

**Koło rzeźników.** O godz. 7 w lokalu dzielnicy, Chłodna 41, odbędzie się zebranie Koła.

## MŁODZIEŻ

**Egzekutywa Komitetu Centralnego Organ. Młodz. TUR.** odbędzie się w poniedziałek, dnia 21 maja o godz. 6 wiecz. w lokalu „Robotnika" Warecka Nr. 7.

## RUCH ZAWODOWY

**Baczność Metalowcy fabryk prywatnych i uwojskowionych!** We wtorek, dnia 22 maja b. r. o godzinie 7 wieczorem, w lokalu Związku Metalowców — Leszno 53, I p. — odbędzie się posiedzenie Mężów Zaufania i Delegatów fabryk prywatnych i uwojskowionych. Obecność wszystkich konieczna. Sprawy nadzwyczaj ważne.

## RUCH KOBIECY

### OPIEKA SPOŁECZNA NAD ROBOTNICAMI.

W dniu 19.5 odbyło się walne zebranie Sekcji Kobiecej R. O. S., na którem omówiono plan pracy na najbliższy okres czasu.

Utworzono 4 sekcje:

1) Sekcję opieki nad bezrobotnemi,
2) sekcję kolonji i obozów odpoczynkowych dla urlopowanych robotnic;
3) sekcję dochodową;
4) sekcję porad prawnych.

Wybrano Zarząd w następującym składzie: przewodnicząca tow. **Praussowa**, wice-przewodnicząca tow. **Woszczyńska**, skarbniczka tow. **Münzerowa**, sekretarka tow. **Śliwińska**; członkinie Zarządu — towarzyszki: **Dehnelowa, Stpiczyńska, Strauting, Fidzińska, Pankiewiczowa i tow. Trahert.**

### „GŁOS NIEZALEŻNY".

Ukazał się Nr. 1(13) rok 8, „Głosu Niezależnego", organu Związku Niezal. Młodzieży Socjalistycznej (ak.). Numer ten, wydany staraniem środ. Warszawskiego Z. N. M. S. zawiera bogatą treść, na którą składają się artykuły: Idziemy E. W., Program i ideologja — Adam Obarski. „Demokracie w odpowiedzi" Adam Obarski, Walka klas w świetle programu linckiego — Bronisław Wertheim, Socjalizm a Sprawiedliwość dr. Kielski, Rola organizacji socjal. w ruchu akad. J. I. Artykuł 102 i 109 kod. kar. Akademicy - Socjaliści na terenie międzynarodowym K. M-t oraz bogata kronika z życia Z. N. M. S. i innych organizacji akademickich zagranicą.

Dobrą stroną numeru jest podniesienie się jego poziomu, co świadczy o poważnem stosunku naszych towarzyszy akademików do prac przedsiębranych.

Cena numeru, 30 gr. Do nabycia wszędzie.

## CO GRAJĄ KINA?

**Colosseum:** „Piotr Wielki".
**Stylowy:** „Wróbelki".
**Casino:** „Moja ciotka, twoja ciotka!"
**Miejski:** „Rin-tin-tin".
**Palace:** „O cześć kobiety".
**Pan:** „Zew zmysłów".
**Rococo:** „Przy dźwiękach tanga" i „Jedynaczka króla cygar".
**Splendid:** „Napoleon i Ludwika".
**Wodewil:** „Król Królów".
**Capitol:** „Zew zmysłów".
**Światowid:** „Perła haremu" i „Król złotej młodzieży".
**Apollo:** „Królowa londyńskich salonów" i „Dziewczynka z baletu".
**Filharmonja:** „Książę i apaszka", oraz „Ameryka się bawi".
**Miraż:** (Czerniakowska 191). Od 21 do 24: Jak powstaje człowiek; 25-go: Martwy węzeł.
**Sokół:** „Intryga, miłość i prawo".
**Mewa:** „Bitwa morska przy wyspach Falklandzkich".



## Czasopisma nadesłane

Nr. 16 „Kobiety Współczesnej" zawiera: artykuł p. Wandy Grabińskiej p. t. „Projekt ustawy o sądach dla nieletnich". Dyskusja o rozwodach, rozpoczęta na początku roku, trwa wciąż, coraz nowe pobudzając głosy. Dział beletrystyczny reprezentują: Marji Dąbrowskiej „Domowe Progi", Reginy Reicherówny obrazek „Madonna", p. Delarue - Mardrus „Taka sobie dziewczynka". Pozatem: teatr, muzyka, sprawozdania z życia stowarzyszeń. Korespondencja z Paryża o bibljotece polskiej i Muzeum Adama Mickiewicza, wszystko ożywione ilustracjami itd. itd.

W dodatku „Mój Dom" wzory mód, wskazówki praktyczne i kapa na łóżko z haftem Richelieu zainteresuje zapewno czytelniczki, które w „Moim Domu" szukają wskazówek dla codziennych swoich zabiegów i prac.

# KRONIKA

### STAN POGODY.

**Pobór.** We wtorek, 22 maja, w kolejnym dniu powszechnego poboru mężczyzn, urodzonych w r. 1907 i tych z pośród ur. w latach 1905 i 1906. którzy przy poprzednich przeglądach uznani zostali za czasowo niezdolnych do służby wojskowej, winni stawić się: 1) zamieszkali w 2 dzielnicy IV komisarjatu — w komisji poborowej Nr. 1 oraz 2) zam. w 3 dzielnicy III kom. — w komisji poborowej Nr. 2, mieszczących się przy ul. Huzarskiej 1, 3) zam. w 9 i 10 dzielnicach XI kom. — w komisji Nr. 3 (Daniłowiczowska 1). 4) zam. w 7 i 8 dzielnicach XV kom. — w komisji Nr. 4 (Dobra 72) i 5) zam. w 12 i 13 dzielnicach VI kom. — w komisji Nr. 5 (Twarda Nr. 35).

**Zjazd Esperantystów w Krakowie.** Dnia 27 i 28 maja 1928 r. odbędzie się w Krakowie II Wszechpolski Kongres Esperantystów.

Zapisy na kongres należy kierować pod adresem: p. Alfus Kraków XXII, Al. Dembowskiego 10.

Zapisy tylko z Warszawy do dnia 22 V. 28 r. przyjmuje Sekretarjat Polskiego Akademickiego Towarzystwa Esperantystów, Warszawa, Leszno 99, m. 5, tel. 198-37, we wtorki, środy, soboty od 6 — 8 wiecz.

Po upływie tego terminu zapisy należy kierować do Krakowa.

**Drugi odczyt Bouterona i Boya-Żeleńskiego** odbędzie się w czwartek, dnia 24 maja w sali Konserwatorjum na temat „Rok z życia genjusza". Odczyt odsłoni w nowem oświetleniu jeszcze jedną kartę z dziejów Balzaka, a zwłaszcza rok 1835.

Bilety sprzedaje filja Kasy T. Miejskich, Marszałkowska 98, (Orbis).

# TEATR i MUZYKA

## Dziś w teatrach miejskich

**Narodowy**
o 8-ej w. „Zaręczyny aktorki" i „Majster i czeladnik"

**Letni**
o 8-ej w. „Panna z dobrego domu"

**Teatr Wielki.** Dziś nieczynny.

**Teatr Narodowy** „Zaręczyny aktorki" oraz „Majster i czeladnik".

**Teatr Letni.** Dziś i dni następnych „Panna z dobrego domu".

**Teatr Polski.** Dziś i dni następnych „Zielony frak".

**Teatr Mały.** „Pociąg widmo".

**„Scena nowa"** Czerwonego Krzyża 20 — Codziennie „Sen".

**Teatr Nowości.** Dziś rewja pod tyt.: „Ja pana też..."

**Teatr Praski.** O godz. 4-ej „Zemsta za mur graniczny" Fredry, o godz. 8-ej „Stary piechur i syn jego huzar".

## ZE SCENY I ESTRADY

**Występy kapelmistrzowskie: ks. Józef Messner, Zdz. Górzyński, Milan Zuna. Recital Maryli Jonasówny. Stefan Romanowski w Operze.**

Kiedy ukończono budowę organów u Św. Krzyża, organista salzburski ks. Messner, próbował kilkakrotnie grać na tym instrumencie i przy sposobności zapoznał miłośników gry organowej z niektóremi ze swoich kompozycji. W ubiegły piątek wystąpił w potrójnym charakterze jako dyrygent, kompozytor i wirtuoz organowy. Swoje zręcznie i ze znajomością formy, skomponowane schezzo fugato prowadził ks. Messner stosunkowo najlepiej, gdyż naogół dyrekcję tego muzyka oraz jego stosunek do sztuki cechuje pewien stopień dyletantyzmu w połączeniu jednak z zapałem i niemałem wykształceniem, jakie ks. kompozytor w Austrji otrzymał.

Pod względem kultury kapelmistrzowskiej wyróżnili się w ostatnią niedzielę w Filharmonji pp. Górzyński i Zuna. Pierwszego znamy już jako zdolnego kierownika Warszawskiej Orkiestry Symfonicznej, drugi kapelmistrz z Katowic dał się poznać z najlepszej strony w kwintecie smyczkowym Suka i w poemacie Smetony „Blarcik". Dobre, choć nieliczne „smyczki" naszej orkiestry filharmonicznej, jeśli chcą, umieją stać na wysokości zadania.

Mniej szczęścia od orkiestry posiada w ostatnich czasach fortepian. Tak dawno już nie było Casadesus'a, Iturbi'ego, Rubinsteina; Landowską gości teraz Paryż, trochę przedtem, w porze wielkanocnej Florencja i Rzym., a u nas probują sił przeważnie nasi młodzi i najmłodsi, którzy jak mogą podciągają reputację wirtuozowstwa polskiego. Do miłych i dodatnich nowości pod tym względem zaliczyć trzeba pierwszy w stolicy recital p. Jonasówny. Ładnie wykończona technika, muzykalność stawia młodą pianistkę w rzędzie utalentowanych odtwórczyń Szopena, Liszta i całej wogóle romantyki muzycznej.

W Operze ciekawą kreację pod względem muzyczno - dramatycznym dał p. Romanowski z Poznania w roli Jaga w „Otellu" Verdiego — Szekspira. Partja jest trudna. Śpiewak zrozumiał ją w sensie aktorskim na sposób Mefista. Możnaby sprzeczać się o to, czy Jago Szekspira posiada cechy mefistofelesowskie, czy jego złe podszepty i zradzieckie, nihilistyczne zamiary pochodzą z djabelskiego czy innego rodu, ale tak czy inaczej interpretując rolę, p. Romanowski wzbogacił ją dużą skalą wyrazu. barytonowe „czarne" efekty Jaga wyzyskał do końca, rozporządzając niedużym, ale pięknym głosem z całą kulturą artystyczną.

H. D.

**Morskie Oko** (Jasna 3). Wielka rewja wiosenna p. t. „Tego jeszcze nie było".

**Teatr Qui Pro Quo.** Rewja p. t. „Bernard"

**Teatr „Czerwony As".** „Poco mi dwa łóżka".

## ZABOJSTWO NA POWISLU.

Nocy ubiegłej około godz. 2-ej na ulicy Czerwonego Krzyża znaleziono na chodniku mężczyznę; lekarz stwierdził śmierć. Okazało się, że jest to 35-letni Wojciech Sopel, murarz, zatrudniony od początku budowy tunelu kolejowego węzła warszawskiego, rodem z Przemyśla. Dochodzenie ustaliło, że Sopel wraz z trzema kolegami spędzili razem wieczór, odwiedzając różne restauracje, aż wreszcie poszli na piwo do kawiarni „Tunelówki" (Solec 83). Tam wynikła sprzeczka, przyczem najbardziej podchmielony Sopel, ustawicznie wszczynał kłótnie z kolegami, najbardziej zaś wrogo i awanturniczo odnosił się do jednego z kolegów, Stanisława Kwiatka. Właścicielka kawiarni, widząc że zanosi się na poważną bójkę, awanturników wyprosiła na ulicę. Tam w dalszym ciągu awanturowali się, aż wreszcie pijany Kwiatek schwycił leżący na jezdni kamień, i ugodził nim w tylną część głowy Sopla. Cios był tak silny, że Sopel zalewając się krwią, upadł nieprzytomny na chodnik. Kwiatek, nie przypuszczając, że Sopel został zabity, naigrawał się z leżącego i wraz z pozostałymi kolegami szturgali go nogami, poczem odeszli. Policja w samą porę zatrzymała wszystkich 3-ch oddalających się sprawców zajścia i odprowadziła do komisarjatu. Tam, badany Kwiatek, w dalszym ciągu przypuszczając, że Sopla tylko ranił. z całą naiwnością przyznał się do uderzenia kolegi kamieniem, co potwierdzili pozostali koledzy. Wszystkich aresztowanych odprowadzono do urzędu śledczego. Zabity pozostawił żonę i 5-ro dzieci.

## SMIERTELNY WYPADEK TRAMWAJOWY

Wczoraj w południe przy zbiegu ul. Solnej — Mirowskiej do elektrowozu linji Nr. 16 usiłował wskoczyć w czasie biegu jakiś mężczyzna, lat około 55-u. Skok był tak niefortunny, że pasażer potknął się i uderzył głową o kant wagonu i upadł nieprzytomny na jezdnię. Ofiarę wypadku przewieziono do szpitala Dz. Jezus, gdzie nie odzyskawszy przytomności życie zakończyła. Zmarłym tragiczną śmiercią jest ślusarz, Jan Ławryczewski, zamieszkały w barakach na Żoliborzu.

## ZAMACHY SAMOBOJCZE

W dniu wczorajszym z bulwaru w pobliżu przystani na Wiśle skoczyła do wody 26-letnia Janina Pawlikówna, urzędniczka Ministerjum Sprawiedliwości, zamieszkała przy ul. Długiej 40. Lekarz Pogotowia po zastosowaniu odpowiednich zabiegów, Pawlikównę przewiózł do domu.

— Przy ul. Tatrzańskiej Nr. 3, w Sielcach, targnął się na życie robotnik, 26-letni Franciszek Błaszczyk, który otruł się esencją octową.

— W parku Ujazdowskim postrzelił się z rewolweru w głowę 47-letni Jan Seta, inwalida, bez zajęcia (Złota 63). Powód targnięcia się na życie brak parcy i apatja życiowa. Pogotowie przewiozło Seta do szpitala Dz. Jezus.

— Przy ul. Leszno 21 otruła się gazem służąca, 18-letnia Jadwiga Sypowiczówna.

— Wezwany do I-go komisarjatu lekarz Pogotowia za tał kobietę niewiadomego nazwiska, około lat 30-u, która otruła się esencją octową. Po przepłukaniu żołądka, Pogotowie pozostawiło tajemniczą desperatkę na miejscu.

**Ofiary bójek i napadów.** W ciągu ubiegłej doby Pogotowie udzieliło pomocy 15-u osobom poszwankowanym w czasie bójek lub napadów.

**Orgje samochodowe.** Wczoraj zaszły 4 wypadki przejechania samochodem.

**Pogotowie Ratunkowe** w ciągu doby ubiegłej udzieliło pomocy w 103-ch wypadkach.

## CO USŁYSZYMY PRZEZ WARSZAWSKIE RADJO

### DZIŚ.

12.00 — 13.00 Sygnał czasu, hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie, komunikat lotniczo - meteorologiczny, oraz koncert z płyt gramofonowych firmy „Józef Weksler" (Warszawa, Marszałkowska 132) — Jeneralnego Przedstawicielstwa na Polskę wytwórni Angielskiej „His Master s Voice". 15.00 — 15.20 Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy, samorządowy oraz nadprogram. 15.20 — 16.00 Przerwa. 16.00 — 16.25 Odczyt p. t. „Znaczenie wielkiego przemysłu organicznego dla Państwa" (org. przez Ligę Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej) — wygł. dyr. Trepka. 16.25 — 16.40 Tygodniowy przegląd komunikacyjny wygł. ref. prasowy min. Komunikacji p. Tad. Strzetelski. 16.40 — 17.05 Odczyt p. t. „O zawodzie oficera" wygł. major Szt. Gen. Władysław Winiarski. 17.05 — 17.20 Przerwa. 17.20 — 17.45 Odczyt p. t. „Lekarz, a wybór zawodu" (z cyklu odczytów org. przez M. W. R. i O. P.) — wygł. dr. Makowski. 17.45 — 18.15 Program dla dzieci. P Wanda Tatarkiewicz omówi „Listy do dzieci". 18.55 — 19.05 Przerwa. 19.05 — 19.15 Komunikat rolniczy. 19.15 — 19.35 Rozmaitości. 19.35 — 20.00 Lekcja języka francuskiego — lektor Lucien Roquigny. 20.00 — 20.30 Odczyt p. t. „W setną rocznicę założenia zakładu narodowego im. Ossolińskich we Lwowie" — wygł. dr. Emil Kipa. 20.30 — Koncert wieczorny, w przerwie biuletyn „Messager Polonais" w języku francuskim. Próbny koncert międzynarodowy (transmisja z Warszawy do Pragi i Wiednia). W programie muzyka polska. Wykonawcy: Orkiestra Filharmonji Warszawskiej pod dyr Józefa Ozimińskiego, prof. Zofja Rabcewiczowa (for.t) i Eugenjusz Mossakowski (art. Opery Warszawskiej (baryt.) 22.00 — 22.05 Sygnał czasu, komunikat lotniczo - meteorologiczny. 22.05 — 22.20 Komunikat P. A. T. 22.20 — 22.30 Komunikaty: policyjny, sportowy oraz nadprogram. 22.30 — 23.30 Transmisja muzyki tanecznej.

### JUTRO.

12.00 — Sygnał czasu, komunikat lotniczo - meteorologiczny, hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie, nadprogram. 15.00 — 15.20 Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy, oraz nadprogram. 15.20 — 16.00 Przerwa. 16.00 — 16.25 Odczyt p. t. „Szkolenie morskie młodzieży" — wygł. Józef Jakóbkiewicz. 16.25 — 16.40 Nadprogram, komunikaty. 16.40 — 17.05 Odczyt p. t. „Liga szkolna przeciwgruźlicza" (Dział „Hygjena i Medycyna") — wygł. dr. Jadwiga Magnuszewska 17.05 — 17.20 Przerwa. 17.20 — 17.45 Transmisja odczytu z Katowic. 17.45 — 18.40 Koncert popołudniowy. Muzyka operowa. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego, Henryka Korska (sopran) i prof. Ludwik Urstein (akomp.) 18.40 — 18.55 Rozmaitości. 18.55 — 19.05 Przerwa. 19.05 — 19.15 Komunikat rolniczy, oraz transmisja z Krakowa notowań giełdy zbożowej krakowskiej. 19.20 — Transmisja z Teatru Polskiego w Katowicach. W przerwie biul. „Messager Polonais" w języku franc., oraz komunikat Tow. Zachęty hodowli koni w Polsce.

22.00 — 22.05 Sygnał czasu, komunikat lotniczo - meteorologiczny. 22.05 — 22.20 Komunikaty P. A. T. 22.20 — 22.30 Komunikaty: policyjny, sportowy, nadprogram. 22.30 — 23.30 Transmisja muzyki tanecznej.



**Robotnicy popierajcie swoje pismo codzienne.**

# DODATEK SPORTOWY „ROBOTNIKA"

## PIŁKARSKIE MISTRZOSTWA KL. A.

### SKRA ULEGA LEGJI I-b 3:1.

Niebardzo wiedzie się w tegorocznych rozgrywkach dotychczasowemu mistrzowi kl. A. Dowodzi tego w sposób najbardziej wymowny solidny pakiecik 7 straconych już punktów.

Nie będziemy tłomaczyli porażek przysłowiowym polskim „pechem", ale chcemy wypowiedzieć kilka krytycznych uwag: Drużyna stołecznej Skry, hołdująca grze kombinacyjnej, posiada dużo zalet, ale ma na sumieniu również niemniej błędów.

Do najważniejszych zaliczyłbym niezaradność napastników w momentach podbramkowych, wielką anemję strzałową i pewną dwulicowość drużyny, wyrażającą się w tem, iż Skra z przed przerwy i po przerwie to zupełnie dwa odmienne zespoły.

Wszystkie wspomniane minusy obserwowaliśmy wczoraj. Drużyna robotnicza górująca bezsprzecznie w pierwszej połowie, opada na siłach w drugiej fazie gry, nie wykorzystuje licznych sytuacji, zaprzepaszcza karnego (Smosarski II) i w konsekwencji przegrywa: 3:1.

To jest charakterystyka ogólna. Przechodząc do oceny graczy, należy zaznaczyć, iż słabiej, niż zwykle grał Altis oraz Smosarski II. Pomocnicy skrajni zadowolili. Środkowy do przerwy bez zarzutu w drugiej połowie słabszy. Trio obronne — dobre.

Przedmecz rezerw przyniósł zwycięstwo Skrze II w stos 2:1.

### MARYMONT — WARSZAWIANKA I-b 1:0.

Zespół Marymontu wybija się ostatnio na czoło robotniczych drużyn stolicy. Po zwycięstwie nad Makabi, triumfie w turnieju szóstkowym, pokonał wczoraj Marymont po ciężkiej walce Warszawiankę I-b. w stosunku 1:0.

Jedyny punkt uzyskał Chudzikiewicz.

Przedmecz drugich drużyn przyniósł bezapelacyjne zwycięstwo rezerwy Marymontu w stos. 8:1.

### POLONIA I-b — KORONA 3:0.

Wskutek rozwiązania się drużyny piłkarskiej Korony, Polonia I-b. wygrywa valcoverem.

### W MISTRZOSTWIE KLASY A.

Stan tabeli przedstawia się następująco: 1) **A. Z. S.** 5 gier — 10 pkt., 2) **Polonia I-b.** 6 gier — 10 pkt., 3) **Legja I-b.** 5 gier — 8 pkt., 4) **Varsovia** 8 gier — 7 pkt., 5) **Skra** 7 gier — 7 pkt., 6) **Ruch** 6 gier — 6 pkt., 7) **Warszawianka I-b.** 5 gier — 6 pkt., 8) **Marymont** 7 gier — pkt., 9) **Makabi** 8 gier — 2 pkt., 10) **Korona** 7 gier — 2 pkt.

## ZWYCIĘSTWO RUCHU W GDAŃSKU

**W dniu wczorajszym odbyło się w Gdańsku spotkanie piłkarskie stołecznego Ruchu z tamtejszą robotniczą reprezentacją.**

**Mecz zakończył się zdecydowanym zwycięstwem warszawiaków, którzy pokonali gospodarzy w stos. 4:0.**

**Bliższe szczegóły podamy w jednym z najbliższych numerów.**

## ROZGRYWKI LIGOWE.

### T. K. S. BIJE LEGJĘ 2:1.

Znajdująca się na szarym końcu tabeli, drużyna Toruńskiego klubu sportowego pokonała nieoczekiwanie renomowaną Legję stołeczną w stos. 2:1. Zwycięstwo swe uzyskali goście po pięknej grze, w której uwidocznili istotne walory. Cała jedenastka wykazała chęć gry i zacięcie zwycięstwa. Goście grali podczas gdy Legja usiłowała, zresztą z małym powodzeniem, grać.

Drużyna stołeczna eksperyment odmłodzenia pomocy i zmiany lewego skrzydła przypłaciła utratą dwóch punktów. Stała łuka i brak kontaktu pomocy z atakiem sprawiły, iż gra jej wypadła słabo.

Bramki dla zwycięzców uzyskał: Gumowski; dla Legji honorowy punkt zdobył Łańko. Wśród gości brylował „wszędobylski" Stogowski.

### WISŁA ZWYCIĘŻA I. F. C. 3:2.

Sensacyjny mecz ligowy rozegrany wobec 11 tysięcy widzów. W pierwszej połowie przeważa IFC i zdobywa bramkę przez Kozoka (30 m.). Po przerwie wyrównywa Skrynkowicz w 5 min. (karny). W 6 min. Reyman I zdobywa bramkę, którą w 18 min. wyrównywa Görlitz. Zwycięzki punkt pada w 20 min. przez Balcera. Następnie przeważa dalej Wisła, lecz nie udaje się jej podwyższyć zwycięstwa.

### CRACOVIA PRZEGRYWA Z WARTĄ 3:0.

Doskonała gra Warty, która mogła uzyskać wyższy jeszcze wynik. Bramki zdobyli: Przybysz, Staliński i Radojewski. Sędziował p. Hanke.

### TURYŚCI ULEGAJĄ CZARNYM 4:1

Przewaga Czarnych przez cały czas gry. Bramki zdobyli: Witkowski (karny), Sawka (2) i Nastula, a dla Turystów — Kulawiak. Sędzia P. Rutkowski.

### POGOŃ BIJE Ł. K. S. 5:1.

Zdecydowana przewaga Pogoni, która w pierwszej połowie grała doskonale. Bramki dla Pogoni zdobyli Maurer (2), Baczki, Garbień i Kuchar, a dla Ł. K. S. — Stolenwerk. Sędzia p. Rosenfeld. Mecz ten został przerwany na 7 min. przed końcem z powodu ulewy.

## SPORT ROBOTNICZY W ŁODZI.

Podczas pobytu zespołu piłkarskiego stołecznej Skry w Łodzi, zwróciliśmy się do szeregu organizatorów sportu robotniczego polskiego Manchesteru z prośbą o udzielenie garści informacyj odnośnie dotychczasowego stanu, oraz poziomu ruchu wychowania fizycznego wśród szerokich sfer tamtejszych robotników.

Wiadomościami temi dzielimy się z Czytelnikami poniżej.

Na szczególną uwagę zasługuje opinja przewodniczącego Łódzkiego RSKO tow. Loby. Oto co usłyszeliśmy z ust miłego rozmówcy:

„W porównaniu z rokiem zeszłym stan sportu robotniczego na terenie Łodzi polepszył się znacznie. Idziemy ciągle naprzód, a że praca ta w niektórych momentach zdąża wolnym krokiem, jest to konsekwencją zwalczania przeszkód w postaci braku boisk i lokali. Dzięki niezmordowanej pracy tow. Ziemięckiego, uzyskaliśmy subwencję, która w znacznym stopniu ułatwi naszą działalność. Poza tem w najbliższym czasie zostaną wydzielone 4 place w dzielnicach robotniczych, do których urządzenia przystąpimy natychmiast.

A teraz chciałbym kilka słów poświęcić miejskiemu komitetowi Wych. Fizycznego i P. W., który literalnie nie robi **nic.**

Bezczynność ta bynajmniej nie przyczynia się do poprawy sportu łódzkiego.

Zresztą całe sedno sprawy leży w tem, iż komitet składa się z ludzi niepowołanych do prowadzenia pracy sportowej w ośrodku przemysłowym".

Wywiad ten daje czytelnikom pojęcie o rozwoju sportu robotniczego ogólnie.

Następnie zwróciliśmy się do przedstawiciela najsilniejszego skupienia sportowego okręgu łódzkiego, jakim jest RKS. Widzew, tow. Malinowskiego, który powiedział nam co następuje:

„Klub nasz istnieje od roku 1922, w ciągu swej 5-letniej działalności zdołał wybić się na czoło robotniczych zespołów sportowych Rzplitej Polskiej. Obecnie posiadamy trzy sekcje: piłkarską, lekko - atletyczną oraz gier ruchowych. Najbardziej żywotną pracę okazują nasi piłkarze, którzy uczestniczą w rozgrywkach o mistrzostwo klasy A. Trudności, jakie przewyciężamy na drodze swej działalności, zaprawiły nas dostatecznie, tak, iż dziś żadna zapora nas nie przestrasza".

Na zakończenie udaliśmy się do kierownika sekcji p. n. samodzielnego klubu miejscowego TUR'a tow. Rąbalskiego.

Głównym naszym celem — oświadczył tow. R. — jest organizacyjne zrzeszenie jaknajwiększej ilości młodzieży robotniczej w placówkach macierzystych, gdzie należyta opieka jest dostatecznie zagwarantowana. To też skrystalizowaniem naszych dążeń będzie Zlot, jaki organizujemy podczas Zielonych Świątek.

Jeżeli chodzi o klub miejscowego TUR'a, to muszę stwierdzić, iż rozwija się on zupełnie racjonalnie. Posiadamy ugruntowane sekcje: lekko - atletyczną, piłkarską, kolarską, bokserską oraz gier ruchowych.

Staramy się nawiązać kontakt z licznemi organizacjami sportowemi, wyniki pozytywne w tej dziedzinie już uzyskaliśmy.

Słowem czynimy wszystko, mając na względzie **dobro młodzieży robotniczej.**

## GRY SPORTOWE.

### HAZENA.

Wczorajsze rozgrywki haezny przyniosły następujące wyniki:

**Polonia — Grażyna 4:3.** Ciężko wyprawane zwycięstwo lepszych „polonistek".

**AZS — SKRA 6:1.** Wysokie zwycięstwo jednej z najlepszych drużyn hazeny stolicy nad Skrą.

**Varsovia — Sokół 4:1.** W mistrzostwie prowadzi PIWF (10 p.) przed AZS (8 p.), Makabi (6 p.), Polonią i Warszawianką (po 5 p.), Skrą i Grażyną (4 p.), Varsovią (2 p.) oraz Sokołem i Strzelcem po 0 p.).

### KOSZYKÓWKA.

W rozgrywkach piłki koszykowej o mistrzostwo Warszawy wyniki były następujące: **YMCA — Strzelec 30:4, AZS — Skra 64:3, Varsovia — PIWF 39:4. Przedtem Polonia pokonała Varsovię 12:10.**

## STARSI PANOWIE NA PIŁKARSKIEJ MURAWIE

Wzorem zagranicznych klubów, które posiadają liczne drużyny „old - boyów" dla piłkarzy, którzy, przekroczywszy lat 30, nie są już nogół zdolni do rozgrywania meczów poważniejszych, WKS Legja zorganizowała zespół „old - boyów". Legja posiada wśród swych członków szereg piłkarzy o znanych niegdyś nazwiskach, jak mjr. Grudziński, mjr. Lepiarz, kpt. Misiński, kpt. Knapis, kpt. Mielech, kpt. Sobolta, pp. Przeworski, Könighill, Żelechowski, Bednarski i t. d., którzy wejdą w skład I drużyny „old - boyów".

Jak się dowiadujemy z innej strony, podobna drużyna „old - boyów" organizuje się w Polonii i w Warszawiance, p. Posner organizuje drużynę WOZPN i Kolegjum Sędziów, p. Kliszewski — drużynę w Banku Polskim, a p. Dymsza drużynę artystów. Organizatorowie sekcji „old - boyów" zamierzają w niedalekiej przyszłości stworzyć swoją ligę i grać w niej o mistrzostwa.

Należy zaznaczyć, iż pierwszy zespół „old - boyów" utworzyła stołeczna Skra, przyjmując nomenklaturę „Patałachów".

## STAN MISTRZOSTW LIGI

Po ostatniej serji rozgrywek kolejność drużyn w tabeli przedstawia się jak następuje:

| | Nazwa klubu | ilość gier | punkt. | stos. bramek |
|---|---|---|---|---|
| 1 | I F. C | 10 | 17 | 32:12 |
| 2 | Wisła | 9 | 14 | 31:11 |
| 3 | Polonia | 8 | 11 | 24:15 |
| 4 | Pogoń | 8 | 10 | 20:19 |
| 5 | Warszawianka | 7 | 9 | 12:8 |
| 6 | Warta | 7 | 9 | 16:12 |
| 7 | Cracovia | 8 | 9 | 18:14 |
| 8 | Legja | 8 | 8 | 18:12 |
| 9 | Hasmonea | 7 | 7 | 17.15 |
| 10 | Ruch | 9 | 7 | 9:15 |
| 11 | Czarni | 7 | 6 | 12:18 |
| 12 | Turyści | 9 | 5 | 12:19 |
| 13 | Ł. K. S. | 8 | 4 | 10:24 |
| 14 | T. K. S. | 7 | 3 | 13:27 |
| 15 | Śląsk | 9 | 3 | 7:29 |

W nadchodzącą niedzielę odbędą się następujące spotkania: Ruch-Warszawianka w Katowicach oraz Turyści-Śląsk w Łodzi.

## ROZMAITOSCI.

### KOMISJA MAGISTRACKA DO SPRAW SPORTOWYCH.

Magistrat m. st. Warszawy powołał do życia komisję do spraw sportowych, na czele której staną prezydent inż. Słonimski, viceprezydent Borzęcki i ławnicy Tyszka, Bychowski i Szczypiorski.

### ŚMIERĆ ZNANEGO PUBLICYSTY SPORTOWEGO.

W dniu wczorajszym zmarł w Poznaniu w kwiecie wieku ś. p. Czesław Mikołajewski, referent sportowy pism poznańskich oraz korespondent pism warszawskich, między innemi „Stadjonu" i ajencji „Centrosport". Przez długi czas był on członkiem zarządu poznańskiego związku dziennikarzy sportowych.

### TYDZIEŃ OLIMPIJSKI.

Polski Komitet Olimpijski organizuje w dniach od 26 b. m. do 10 czerwca wielki tydzień olimpijski, składający się z szeregu rozmaitych zawodów, dochód z których przeznaczony będzie na cele naszej ekspedycji olimpijskiej.

## ZAWODY BOKSERSKIE W CYRKU

W sobotę wieczorem rozegrane zostały zawody bokserskie w Cyrku, przyczem głównym punktem programu było międzynarodowe spotkanie 8 rundowe pomiędzy Ranem (Warszawa) i Schultzem (Berlin). W pierwszej rundzie przeważał Ran, w następnych trzech walka była zupełnie równa, potem piąta runda należy do Schultza, szósta runda była równa, a ostatnie dwie rundy należą do warszawianina, który wygrywa zdecydowanie na punkty.

Inne walki były następujące: Strzelec (Skra) bije Piotrowskiego (YMCA) na punkty. Chabiera (Skra) zwycięża Czyżewskiego (Varsovia) na punkty z dużą przewagą. Głowacki (Skra) bije z trudnością Rysia (YMCA) na punkty. Trzciński (Skra) bije Berta (YMCA) na punkty. Birenzweig (Makabi) bije Pernaka (Varsovia) na punkty.

### BOKSERSKI OŚRODEK OLIMPIJSKI

W Katowicach zorganizowany został przedolimpijski ośrodek bokserski pod kierunkiem kpt. Uhacza i mjra Żuławskiego. Trenerem jest niemiec Otto Nispel.

---

MICHAŁ ZOSZCZENKO.

## O MODACH*)

Z rosyjskiego
przełożyła **Halina Pilichowska.**

Nie każdy może zrozumieć, co to jest moda. Człek poniektóry bez najmniejszego zgoła zrozumienia powtarza to słowo. Lokatorka nasza, na ten przykład, Helena Sjemjonowna, wymawia mężowi:

— Taką sobie, powiada, łajdak zaprowadził modę, że po każdej wypłacie przychodzi do domu urżnięty!

Powiedzcie, jakaż to moda? Nijakiej tu niema mody. I nie Iwan Prokofjicz zaprowadził tę modę; tysiące pewnie ludzi piło już przed Iwanem Prokofjiczem!

Dziwaczka!

Albo, wiecie, córeczka Kiry Pawłowny z pod drugiego numeru grymasi podczas jedzenia; tego nie chcę, tego nie mogę!

Matka, rozumie się, zrzędzi:

— Cóż to za nowa moda, powiada. Żryj to, co ci dają.

To jest absolutna głupota! Niema takiej mody, by nie żreć! Zawsze człowiek chce żreć. A jeśli nie chce, to znaczy, że zjadł obiad u znajomych, albo, rozumie się, zachorował.

A ta powiada: moda!

Mody, rozumie się, bywają rozmaite: jedne jakgdyby ze zbytków, a inne można powiedzieć z musu.

Czasem trudno nawet wykombinować, skąd się jakaś moda wzięła i czy jest to wogóle moda.

Teczkę, na ten przykład, nosić — moda to, czy nie moda?

Niektórzy, jasna sprawa, noszą teczki, bo to modne, zamiast laseczki, a ja na ten przykład, chodzę zawyczaj z teczką do łaźni.

Całkiem nawet szykownie wygląda.

Co prawda, przyniosłem kiedyś do biura skarpetkę, a żona szukała jej w domu: gdzie też podziała się jedna skarpetka?

Szukam, uważacie, w teczce ołówka, a tam skarpetka z piętą nadobitkę podartą.

Szczęście, że nikt nie widział!

Albo, naprzykład, obcinanie włosów. Przedtem obcinano włosy po tyfusie, a dlaczego teraz — Bóg raczy wiedzieć.

Pytam Marji Iwanowny:

— Dlaczego, powiadam, obcięła sobie pani włosy?

A ta śmieje się.

— Może, powiadam, wypadają pani włosy?

— Moda, — powiada.

Zdziwiłem się.

— Niech pani, powiadam, nie wstydzi się! Mąż, powiadam, wyjechał, pani pewnie martwi się, a ze zmartwienia, powiadam, one lęgną się. To nie jest, powiadam, wstyd, lecz nieszczęście.

Napomykam jej uprzejmie, rozumie się, na temat „baranków", a ona krzywi się:

— Takie niesmaczne, powiada, rzeczy pan wygaduje!

I idzie sobie.

Nie każdy, rozumie się, może przestrzegać taką modę.

Dla tego, kto ma pieniądze, jest to, rozumie się, fraszka: wejdą jutro w modę długie włosy — kupi sobie warkocz jakiegokolwiek koloru i przypnie.

Lecz kto nie ma pieniędzy — musi czekać, aż włosy odrosną. Ledwo zdążą odrosnąć, masz tobie — znów moda na krótkie włosy. Nigdy w ten sposób nic utrafić nie można.

Nic już nie mówię o sukniach. W sensie manufaktury bardzo nawet chwalę suknie powyżej kolan: z przedwojennej sukni można teraz trzy wykroić i będą wszystkie podług ostatniej mody. Fakt!

Trudno wogóle zrozumieć modę.

Przedtem, pamiętam, miastowe paniusie i panny bardzo się bały opalenia: rozmaite środki w składach aptecznych przeciw opaleniznie kupowały, a nawet myły się mlekiem i wodą — ogórkową.

Teraz zaś przyszła moda — opalać się na bronz.

Leży sobie taka nimfa na plaży i praży się. Czasem złazi z niej skóra, wyje z bólu, lecz wciąż wystawia na słońce rozmaite części ciała. Taka moda.

Opali się, jak słupek graniczny, i pokazuje kawalerowi plecy.

— Popatrzcie tylko, Iwanie Iwanowiczu, jak opaliły mi się plecy!

Ten, rozumie się, patrzy.

Wogóle nie jest to sanitarna moda.

Niektóre z nich może się wcale nie opaliły, lecz poprostu nie chodzą do kąpieli.

I niepodobna się zorjentować: czy od słońca, czy też z innego powodu szyja osmala się, jak cholewa. Bardzo być może, że gdyby kto poślinił palec i przejechał nim starannie po szyi, to zniknęłaby ta cała opalenizna. A ta przechwala się!

Mody, rozumie się, także rozmaite bywają: jedne, widzi mi się, ze zbytków, a inne znów, jak to powiadają, z musu.

*) M. Zoszczenko. „Skąpy rycerz". Tow. Wyd. „Rój" (w druku).

**WARUNKI PRENUMERATY:** w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnoszenia zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.— Za zmianę adresu 50 gr. **CENY OGŁOSZEŃ:** Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne gr. 20, komunikaty i nadesłane gr. 80, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz gr. 20. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy o 50 proc. taniej. Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście 5-szpaltowy, układ zwyczajnych — 10 szpaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redaktor naczelny MIECZYSŁAW NIEDZIAŁKOWSKI. Redaktor odpowiedzialny MARJAN MURAWSKI. Wydawca RADA NACZELNA P. P. S.

Odbito w druk. „Robotnika", Warecka 7.